KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 25 Września / 7 Października. Rok 1858. № 265. Jutro, Ś~~j~~ Brygidy Wdowy.

W przyszłą Niedzielę, w Kościele XX. Bernardynów, przypada Odpust Śgo FRANCISZKA, Założyciela trzech Zakonów, który odprawiać się będzie z Odpustem zupełnym i zwykłem Nabożeństwem.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEXANDRA II,
CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSSYI,
KRÓLA POLSKIEGO,
&., &., &.

Rada Administracyjna Królestwa.

W skutek NAJWYŻSZEGO pozwolenia powrotu do kraju Włodzimierzowi *Mięczyńskiemu* i Xiędzu Piotrowi *Falkiewiczowi*, tudzież na zasadzie postanowienia z dnia 17 (29) Czerwca 1841 r., na przełożenie Dyrektora Głównego Prezydującego w Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu, stanowi co następuje:

Art: 1. Włodzimierz *Mięczyński*, postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 3 (15) Kwietnia 1856 roku, Nro 10,578, i Piotr *Falkiewicz*, postanowieniem jej z dnia 18 (30) Kwietnia t. r. Nro 10,926, na konfiskatę majątku skazani, powracają do używania praw cywilnych od dnia 23 Marca (4 Kwietnia) 1857 r., jako od daty NAJWYŻEJ udzielonego im ułaskawienia. Majątek więc jakiby od tej daty stał się którego z nich własnością, nie ulega już konfiskacie, której skutki rozciągają się tylko do fundusów wykrytych lub wykryć się jeszcze mogących, jakie każdy z nich przed datą wyrzeczenia konfiskaty posiadał, lub też jakie na nich po tę datę jakiembądź prawem przypadają.

Art: 2. Wykonanie niniejszego postanowienia, które przez pisma publiczne ma być ogłoszone i w Dzienniku Praw zamieszczone, Komissjom Rządowym: Sprawiedliwości, oraz Przychodów i Skarbu w czem do której należy, poleca.

Działo się na posiedzeniu Rady Administracyjnej, w Warszawie dnia 1 (13) Sierpnia 1858 r.

Prezydujący w Radzie Administracyjnej,
Jenerał-Adjutant (podp:) *Paniutin*.
Dyrektor Główny, Prezydujący w Kom: R. P. i Skarbu,
Radca Tajny, (podp:) *Łęski*.
Sekretarz Stanu, w Zastępstwie, Podsekretarz Stanu,
Rz: Radca Stanu, (podp:) A. *Petrow*.

Rada Administracyjna Królestwa.

Na przedstawienie Zarządu XIIIgo Okręgu Komunikacji, postanowiła i stanowi:

Art: 1. W Ekonomji Rządowej Janów w Gub: Lubelskiej położonej, ma być na rzece Bugu pod wsią Buczyce zaprowadzony przewóz i taryffa klassy 3ciej do poboru opłat z tego przewozu, udzielona na rzecz funduszów Wydziału Stada Rządowego koni w Janowie, postanowieniem Namiestnika Królewskiego z d. 21 Lipca 1818 roku przepisana.

Art: 2. Wykonanie niniejszego postanowienia, Zarządowi XIIIgo Okręgu Komunikacji poleca.

Cesarsko-Królewska Warszawska Medyko-Chirurgiczna Akademja. — Zawiadamia, że ci ze Studentów nauk farmaceutycznych kursu 2go, którym z powodu nieuzyskania na examinach rocznych, w miesiącu Czerwcu r. b. odbytych, stopnia dostatecznego z jednego przedmiotu, zatrzymane zostały świadectwa z korzystnego ukończenia całkowitego kursu nauk farmaceutycznych, mogą stawić się do examinu dodatkowego pomiędzy dniem 3 (15) a 18 (30) Października r. b. W tymże samym czasie mogą również stawić się dla złożenia examinu ze wszystkich przedmiotów, ci Studenci nauk farmaceutycznych, którzy z powodu słabości, nie mogli przystąpić do examinów rocznych w czasie właściwym, i niemożność tę usprawiedliwili świadectwami złożonemi Zwierzchności Akademickiej. — Prezydent Akademji, Radca Stanu, *Cycurin*. Sekretarz Zarządu, Kaz: *Kaszewski*.

Rada Głównego Zarządu Towarzystwa Rossyjskich kolei żelaznych ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że otwarte z dniem 1ym Września podpisy na 30,000 obligacji Głównego Towarzystwa, po 500 rs. każda, obecnie po upływie dziesięcio-dniowego jej terminu, zamknięta została, i że wszystkich żądań uczyniono na 297,900 obligacji.

JW. Jenenerał-Major *Tunzelmann*, który w przejeździe swoim z zagranicy bawił czas niejaki w Warszawie, wczoraj opuścił miasto nasze udając się do Rewla.

JW. Rzeczy: Radca Stanu, *von Hedersztern*, Szambelan Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wyjechał do Cesarstwa.

JW. Rzeczy: Radca Stanu *Maćkiewicz*, Gubernator Cywilny Guberni Lubelskiej, wyjechał do Lublina.

W dniu jutrzejszym, w Kościele XX. Reformatów, o godzinie 10ej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Justyny z Janickich *Gajewskiej*; na które, Synowie zapraszają życzliwe zmarłej osoby.

Jutro w Kościele XX. Franciszkanów, o godzinie 9tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Stanisława i Heleny *Tomaszewskich*.

Rząd Gubernjalny Radomski. — Wzywa staroz: Majera *Szwartz*, z miasta Powiatowego Stopnicy, w r. b. za granicę zbiegłego, a w m. Hull w Anglji przebywającego, aby w ciągu 6u tygodni, licząc od daty dzisiejszej, obecność swą w kraju najbliższej Władzy Policyjnej zameldował, w przeciwnym razie, z mocy art: 340 i 341, na zupełne z Państwa wygnanie skazany będzie.—Radom dnia 19 (31) Sierpnia 1858 r. — Za Gubernatora Cywilnego, Radca Gubernjalny, *Dąbrowski*. Naczelnik Kancellarji *Ejsymont*.

Bractwo Śgo ROCHA, uprzejmie zaprasza JJWW. i WW. dostojnych Protektorów i Protektorki, *oraz* obojga płci Członków Bractwa Śgo ROCHA, na sessję jeneralną roczną rachunkową, w przyszłą Niedzielę o godz: 4ej po południu, w Kościele dolnym Śgo KRZYŻA odbyć się mającą. Na której to sessji zarazem, od Braci i Siostr składki zaległe i bieżące przyjmowane będą.

Bibljoteki Warszawskiej zeszyt 22gi, wyszedł z druku i zawiera: Barbara *Radziwiłłówna*, czyli początek panowania *Zygmunta-Augusta*, Poema dramatyczne w 6ciu aktach z prologiem A. E. *Odyńca*. Mistrz Jan *Huss* i Sobor Konstancyeński, (Przekład z dziejów czeskich F. *Palackiego*). Joanna *Darc*, dramat historyczny w 5ciu aktach prozą, przez Daniela *Sterna*, dokończenie. Kilka uwag o dowodach praw familijnych i o wypieraniu się dzieci nieprawych, z powodu rozpraw w tym przedmiocie, przez Augusta *Heylmana* i Cyprjana *Zaborowskiego* ogłoszonych, przez St: *Budzińskiego*. Kronika Paryzka literacka, naukowa i artystyczna. *Kronika Literacka*, *Rozmaitości*, *Wiadomości* na drodze postępu nauk przyrodzonych. *Korrespondencje*. *Kronika bibljograficzna*, Doniesienia literackie, Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Sierpień r. b.

Wczoraj w rozpoczęciu ciągnienia 3ej klassy 92giej loterji klassycznej, które odbyło się w obec delegowanych ze strony Rządu Osób, i Obywateli WW. *Jaroszyńskiego* i *Jagodzińskiego*, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Po rs. 250: na Nr 5,449, $^5/_5$, u *Nelkena* w Warszawie, i na Nr 19,652, $^5/_5$, u *Kempińskiej* w Wieluniu. Po rs. 120: na Nr 8,876, $^5/_5$, w Kantorze Głównym; na Nr 19,453, $^5/_5$, u *Możdżeńskiego* w Kielcach, i na Nr 17,586, $^5/_5$, u *Wahrmanna* w Lublinie. Po rs. 100: na Nr 14,663, $^5/_5$, u *Kreiterkrafta* w Warszawie; na Nr 18,314, $^5/_5$, u *Nussbauma* w Warszawie; na Nr 19,685, $^5/_5$, u *Rosena* w Warszawie; na Nr 19,746, $^5/_5$, u *Maliniaka* w Warszawie, i na Nr 20,951, $^5/_5$, u *Staszewskiego* w Czyżewie.

Dowiadujemy się, że nowe urządzenie Wystawy nieustającej Sztuk Pięknych pod dyrekcją PP. *Zmyoski i Tabachi*. z powodu przybycia do Warszawy NAJJAŚNIEJSZEGO PANA dokonane, znajduje się w dotychczasowym stanie, i Publiczność przekonać się może naocznie, jak ważne pod tym względem zaszły zmiany, w tak krótkim czasie na korzyść tej nowej tyle użytecznej instytucji. Wiele nowych dzieł najsłynniejszych Artystów niemieckich zbogaciło wystawę, a z przyjemnością widzimy wśród tego bogatego zbioru obrazy Artystów Polskich. P. *Jaroszyński* nadesłał obraz, przedstawiający stado koni. Pomimo znacznych kosztów urządzenia i pomnożenia Wystawy, cena wnijścia jest taż sama, to jest k. 15.

W przyszłą Niedzielę, to jest d. 10 b. m. o godz: 1ej z południa, ma odbyć się w sali pałacu JW. Hr: Augusta *Potockiego*, na dochód Jakóba *Niedzielskiego*, kształcącego się w konserwatorjum Paryzkiem, poranek muzykalny, dany przez P. Ap: *Kątskiego*, Solisty JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, i ze współdziałaniem Pani *Reschke*, PP. *Hornziela*, *Studzińskiego*, *Karasowskiego*, *Pistora*, *Peschkego* i *Janoty*. Oto program: Część Isza: Allegro i Scherzo z kwartetu *Beethowena;* Arja z Op: Donna del Lago, *Rossiniego;* Hommage à la *Paganini*, Adagio appasionato e Allegro arpegio, przez Ap: *Kątskiego*. Część IIga: Adagio i Allegro finale z kwartetu *Beethowena;* »Lasçja ch'io pianga" *Haendla;* »Ich wollt'meine Lieb'ergösse sich" *Mendelsohna* i »Janek" śpiewka *Sobańskiego;* Medytacja *Gounouda* na preludję *Bacha* (skrzypce, melodikon i harfa); »Wspomnienie Lublina" mazur Ap: *Kątskiego*. Biletów nabyć można w handlach muzycznych: *Friedleina* i *Gebethnera*, a także i u Szwajcara w pałacu JW. Hr: *Potockich*.

Słychać, iż P. Apolinary *Kątski*, wybiera się do Lublina, gdzie w połowie tego miesiąca, zamierza dać wieczór muzykalny.

Xięgarnia i skład nót muzycznych Gustawa *Gebethner i Spółki*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 17, w pałacu JW. Hr: Stanisława *Potockiego*, otrzymała następujące nowości: *BOGA Nieśmiertelnego*, w śmiertelnej ludzkiej naturze cierpiącego, Święta Historja, wyjątkami nauki obyczajowej z Pisma Świętego i Ojców Kościoła objaśniona, dla użytku Chrześcjan Prawowiernych, z łacińskiego na polski język przetłómaczona, cena rs. 1 kop: 50. *Świątynia Pokoju*, przez Adama *Pellegryne*, Paryż, cena rs. 2 kop. 25. *Filozofja nie filozofja*, w bajkach, przez Władysława *Miniewskiego*, 2 tomy, rs. 1 kop: 50. *Dwaj Zygmunci Jagielloni*, czyli Polska w pierwszej połowie XVI wieku, opowiadanie, skreślone przez Autora *Ukrainy i Zaporoża*, z czterema portretami, dwa tomy, rs. 3 kop: 60. Taż xięgarnia otrzymała również nowy zapas Brewiarzy, Diurnalików i Mszałów w edycji Kampidońskiej, w skórę safjanową oprawnych.

Znany Artysta Jul: *Kossak*, bawiący obecnie w Paryżu, nadesłał w tych czasach do Warszawy trzy akwarelle, przedstawiające scenę z *Mohorta*, Pojenie koni i Pochód kozacki. Prześliczne te utwory, znajdą się wkrótce na wystawie Sztuk Pięknych Krajowych.

Zaszedłszy kilkanaście razy podczas pobytu mego w Warszawie do restauracji, o której w pismach tutejszych przed kilku dniami wspomniono, przekonałem się, że sumiennego restauratora słusznie kładą w liczbie użytecznych ludzi. Mało jest bowiem fachów żeby tyle warunków potrzebowały co dobry i sumienny restaurator kiedy nie żałuje własnej fatygi w wyborze tak licznych artykułów żywności, kiedy nie tylko dzielenia porcji, lecz czystości i przyrządzenia potraw smakowicie bez użycia różnych tłuszczów, które niemiły smak zostawiają, pilnuje. Ponieważ zaś przez ciąg mego bywania w restauracji angielskiej, niedawno założonej w domu Sto-Krzyzkim, na Krakowskiem-Przedmieściu, znalazłem wychodzące z kuchni oprócz rozlicznych łakoci dobre mięso wołowe, skopowe, cielęcinę, różną zwierzynę, a nawet pomimo spóźnioną porę, dobrze karmione kurczęta, zupy i rosoły z dostatkiem jarzyn, chleb zawsze świeży i wszelkie potrawy po gospodarsku dobrze zgotowane, i co najważniejsza, że obiad tak starannie przyrządzony, na czystej bieliznie, w przyzwoitym lokalu i rychłą usługą podany, najmniej z 5ciu potraw złożony, kosztuje tylko dwu-złotówkę; przeto jestem zmuszony dziękując szanownemu Gospodarzowi pomienionej restauracji za doznaną przychylną grzeczność, polecić go względom szanownym ziomkom wszystkich stanów, uprzedzając zarazem, że za pomierną i przystępną cenę dostać tam można oprócz smacznych potraw, doskonałych win i różnych trunków krajowych i zagranicznych, jako też na zakąskę doskonałych kiełbasek wiedeńskich, umyślnie koleją żelazną sprowadzanych. — Obywatel z Gubernji Warszawskiej, *L. P.*

Aby mieć wyobrażenie o postępie w sztuce fotografji, dosyć jest zwiedzić zakład Artysty-Malarza P. *Sachowi-*

cza; portrety tamże wykonywane największe wymagania zadowolnić muszą. Właściciel zakładu będąc z powołania wysoko uzdolnionym miniaturzystą, umie stosownie upozorować osobę, wykończeniem nadaje portretowi prawdziwie artystyczną wartość, a zamiłowany w fotografji, nie szczędząc kosztów, czyni ciągłe doświadczenia w części chemicznej. Nie zamiarpochwał stał się powodem tego artykułu, gdyż zakład P. *Sachowicza* dawno już posiada renomę jednego z pierwszych w Warszawie, a portrety w roku zeszłym na wystawie przemysłowej będące, publiczną uzyskały pochwałę i powszechne budziły zajęcie, pragnęliśmy tylko tą wzmianką oddać sprawiedliwość należną pracy, talentowi i zasłudze.

Zaprowadzony już przeszło od roku, przez P. *Szymanowskiego* zwyczaj, rozwożenia po domach drzewa rąbanego w sążniach, okazał się nader praktycznym, zwłaszcza, gdy względem dostawy tego na miejsce w zamówionej przez każdego ilości, przedsięwzięte zostały nadzwyczaj trafne środki. Obecnie przeto, gdy pora zimowa zaczyna się przybliżać, a Warszawianie myślą już o zapasach drzewa, przypominamy, iż dla dogodności publicznej, P. *Szymanowski*, przysposobił bardzo znaczny zapas drzewa drobno rąbanego, tak twardego jako też i miękkiego, zdrowego i suchego, które po cenach zeszłorocznych, mianowicie: za jeden sążnik twardego, 3 łokcie szeroki, 3 łokcie wysoki, a $^3/_4$ łokcia długi, po rs. 2 kop: 25; za jeden sążnik miękkiego 3 łokcie szeroki, 3 łokcie wysoki, a $^3/_4$ łokcia długi, po rs. 2 sprzedawać będzie. Dla zapobieżenia wszelkim nadużyciom, rzeczone drzewo rozwożone będzie skrzyniami zamkniętemi, opatrzonemi plombą z cyfrą *J. S.*, którą to plombę odbierający drzewo, sam oderwać raczy, w tem tylko bowiem razie, Właściciel za miarę, suchość i gatunek drzewa zaręcza. Dodać tu winniśmy, iż Pan *Szymanowski*, posiada w składzie swoim, znakomity zapas drzewa opałowego w sążniach, tak twardego, jako też i miękkiego, wyborowego, zdrowego i suchego, które również nabyć można, tak w samym składzie, przy ulicy Solec, pod Nr 2931, gdzie stoi odwach, jako też i w mieszkaniu jego przy ulicy Długiej, pod Nr 557, w domu zwanym Potkańskie, po cenach bardzo umiarkowanych. Wkrótce szczegółowo, za pośrednictwem *Kurjera*, ogłoszone będą miejsca, w których obstalunki na powyżej rzeczone drzewo, tak rąbane, jako też i w sążniach całych przyjmowane będą.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości (w Teatrze Wielkim), przywołani zostali: po Komedji *Pamiętniki Szatana*, Pani *Bakałowicz* 5-kroć, Panna *Dutkiewicz* 2-kroć, PP: *Stolpe* 5-kroć i *Rychter* 2-kroć.

Dziś, salon przy ulicy Miodowej, przez Pana *Laszkiewicza* utrzymywany, od godziny 6tej wieczorem otwartym zostanie.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, dają rs. 5 kop: 46; za *obligi Skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 69, wartość kuponu kop: $6^2/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 68, wartość kuponu kop: $17^1/_3$.

AMERYKA. *Nowy-York, 24go Wrześ:* (tel).— Doszła tu wiadomość, że Peru wypowiedziało wojnę Rzeczypospolitej *Equator*. — Poseł Amerykański miał opuścić Mexyk 15go Paźdz:. Mówią tu, o bliskiej abdykacji *Zuloaga*. Żółta febra grasuje w Vera-Cruz. — Poseł Amerykański, wyjechał z Nicaragua zniechęcony, i radzi Rządowi uciec się do siły oręża. (Nord).

BELGJA. *Bruxella, 2go Paźdz:.*— Hr: *Flandrji* wyjechał w towarzystwie swego Adjutanta Kapitana *Burnell*, w podróż do Szkocji. (In: Bel:).

CHINY. *Marsylja, 1go Paźdz:* (tel:). — Ostatnie wiadomości z Chin tu nadeszłe, są niepomyślne. Chińczycy opuszczają Hong-Kong i Macao, a ponieważ oni są jedynemi dostarczycielami żywności, przeto Anglicy obawiają się głodu. W Kantonie stan rzeczy jest smutny. Bravi traktują cudzoziemców nie lepiej jak Tatarów. Proklamacja, którą Cesarz zawiadamia o przywróceniu pokoju, rozdrażniła ludność nadzwyczajnie. (Nord).

FRANCJA. *Paryż, 1go Paźdz:.*— Powszechne panuje tu przekonanie, że Cesarz nie zabawi długo w Chalons, i że chociaż obóz ma być zwinięty 15go, jednak J. C. Mość wróci tu 5go. Okoliczność ta zdaje się potwierdzać wiadomość, iż ślub Marszałka *Pelissier* nastąpi 6go b. m.— *Fuad*-Pasza, Ambassador Porty Ottomańskiej, przyjmowany był wczoraj przez Cesarza na posłuchaniu prywatnem w St. Cloud. Krąży pogłoska, że w razie opuszczenia Ambassady w Londynie, Marszałek *Pelissier* zajmie miejsce P. *Thouvenel* w Konstantynopolu. Trudno jednak temu wierzyć, raz dla tego, że zmiana podobna mogłaby wypłynąć w skutku inicyatywy ze strony samego P. *Thouvenel*, a powtóre wątpić należy, aby Marszałek opuściwszy posadę dyplomatyczną, na którą powołały go okoliczności wyjątkowe, chciał dalej wytrwać w zawodzie, zupełnie obcym jego nawyknieniom. — Pułkownik *Charras*, jeden z znanych bardziej wygnańców francuzkich, bawiący obecnie w Zurich, zaślubia tem d. 3go b. m. bogatą Pannę *Koestner*.— Cesarz *Faustyn*, zamówił we Francji 600 karabinów z bagnetami, dla uzbrojenia batalionu strzelców gwardji Cesarskiej Hajtyjskiej. — W tych dniach odbywano tu próby z aparatem telegraficznym P. *Hipp*, Dyrektora warsztatów telegraficznych w Bernie. Proby wypadły pomyślnie, a główną dogodnością metody wynalazcy jest to, że przy jej pomocy można telegrafować na wielkie odległości, niepotrzebując urządzania stacji pośrednich. — Ceny zboża prawie na wszystkich targach Francji zniżyły się cokolwiek.— Cesarz, stosownie do zapowiedzenia, odbył dziś przegląd wojsk składających załogę Paryża. Cesarzowa przybyła wraz z Cesarzem, w otwartym powozie, znajdowała się także na przeglądzie.— Wczoraj przed Sądem Poprawczym Paryzkim, rozpoczął się proces przeciw oszustom, którzy trudnili się sprzedażą Orderów zagranicznych, tytułów szlacheckich i t. p. (In: Bel:).

INDJE WSCHODNIE.— Ostatnie wiadomości z Indji, otrzymujemy przez *Bombay-Times* z d. 7go Września. Dziennik ten donosi, że położenie powstańców w Królestwie Oude, od chwili w której nie mają śród siebie Królowej, jest zrozpaczliwe, ale że w Behar są ciągle dość silnemi. Pułkownicy *Anderson* i *Traser* zmarli.— Z Kalkutty 11go Września piszą, że deszcze przerwały wszelkie działania, i że powstańcy korzystają z tego, dla odzyskania stanowisk. (In: Bel:).

TURCJA. *Konstantynopol, 22go Września.* — Listy z Persji tu nadeszłe, zawierają ciekawe wiadomości.

W Teheranie dokonaną została rewolucja Ministerjalna. *Mirza-Chan*, będący Wezyrem od lat siedmiu, został uwięziony wraz z synami, i zażądano od niego zwrotu kilku miljonów, owocu przekupstwa. Wypadek ten wywołał radość powszechną. Zresztą położenie kraju było prawie nie do zniesienia. Miasto Aderbaidżan zbuntowało się, Asterabad zostało opanowane przez Turkomanów, którzy zniszczyli do czterdziestu wsi i uprowadzili w niewolę całą ludność. Głód pustoszył Chorassan, a Herat był blokowany przez plemiona niezawisłe. Mimo to, zmiany zaszłe w Rządzie, w Teheranie, czynią nadzieję polepszenia tak opłakanego stanu rzeczy. — W Konstantynopolu Lord *Redcliffe* przyjmował kolonję Anglików, i wynurzył im podziękowanie za okazane mu dowody sympatji. W mowie swej oświadczył, że krótki czas tylko zabawi w Konstantynopolu, i oddawał pochwały swemu następcy na urząd Ambasadora. — Słychać, że Gubernator Tripolis został odwołany. — Rząd Turecki wysłał Gubernatora do Scopia. (Ind: Bel:).

Rozmaitości. — Z Barcelony donoszą 27go Sierpnia o okropnym wypadku zaszłym w pobliżu Vich, małej mieściny Katalońskiej. Sześć młodych dziewcząt zatrudnionych w przędzalni w Roda, wracało po dziennej pracy o 11ej w nocy do domu do wsi Folgorolas. Najstarsza z nich liczyła lat 23, najmłodsza 14. W wąwozie ciasnym którym przechodzić musiały, zastąpiło im nagle drogę dwóch ludzi, i grożąc im śmiercią zmusiło je iść z sobą w pewne ustronie, i tam kazano im się położyć twarzą do ziemi. Jeden z tych ludzi pochwycił pierwszą z dziewcząt i uniósł z sobą, podczas gdy towarzysz jego pilnował pozostałych z wymierzonym pistoletem. Wkrótce potem przerażający krzyk dał się słyszeć. Nieszczęśliwa zakłótą została nożem w szyję. Następnie ten sam morderca tym samym sposobem jedną po drugiej unosił i zakłuwał. Z tych sześciu ofiar, trzy na miejscu żyć przestały, dwie jest w stanie nader niebezpiecznym, a jedna będzie mogła być zapewne utrzymaną przy życiu, i z jej to ust dowiedziano się o tem okropnem morderstwie, które miało być spowodowane zazdrością. Trudnem zdaje się być do uwierzenia, aby istotny morderca nie miał żadnego bezpośredniego celu w tej sprawie, i aby z przysługi dla kogoś miał mordować sześć ofiar jedną po drugiej. Dotychczas nie zdołano wykryć sprawcy. — Do jakiego stopnia fałszerstwo w handlu masłem się posuwa, widoczne jest w Leer, w Wschodniej Fryzyi, gdzie według *Weser Zeitung*, na posiedzeniu jednem wójtów, 81 gospodarzy i handlarzy, widziano na ławce oskarżonych, z których 80 osądzono. — Amator muzyki i starożytności w Londynie, kupił ząb *Shakspeara* za dwadzieścia funtów szterlingów; będąc dnia tegoż na zabawie wieczornej, chwaląc się i ciesząc, pokazał ząb nabyty lekarzowi weterynarji; tenże rozpoznał i osądził, iż to jest ząb z szczęki cielęcia.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Błeszyński Abdon Ob: z Walęcina nr 634; Kwaśniewski Miecz: Ob: z Siedlisk nr 624; Rogalski Stan: Ob: z Pertesburga nr 273; Święcicki Zbigniew Ob:, i Sliżeń Gustaw Ob: z Gub: Mińskiej nr 634; Samojłow Miko: Sztabs-Kapi: z Połtawy nr 613.

Wyjechali: Byszewski Flor: Oby: do Drzewiec; Dobek Eugen: Ob: do Leźnicy; Tunzelmann Miko: Porucz: Lejb-Gwardji do Petersburga; Ułan Pułkow: do Kowna.

Przyjechali koleją żelazną: Dratz Edw: Urzęd: z Austrji nr 467; Jakowlew Alex: Rz: R. S. z Paryża nr 414; Lobenson Pejsach właściciel drukarni z Berlina nr 2162; Tołmaczew Eugenja Żona Radcy Stanu, i Tołmaczew Zofja Frejlina Dw: JJ. CC. MOŚCI z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Borowska Marjanna Oby: do Paryża; de Hohenlohe-Oebringen Felix Xżę do Stuttgardu; Rautenstrach Łucja Wdowa po Jene:-Adjutancie do Paryża.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła stopni 13. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 1 cali 8 (Ubywa).

TEATR WIELKI. Dziś, *Flis*. — *Chłopi Arystokraci*.— *Odludki i Poeta*.— Jutro, *Sumienie*.

CYRK Slezaka na placu Zielonym, o godzinie 5ej.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 25 Września (7 Października) 1858 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.